

Sygn. akt II Ca 1632/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lutego 2020 roku

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Mariusz Broda

Sędziowie: Sędzia Sądu Okręgowego Elżbieta Ciesielska

Sędzia Sądu Rejonowego (del.) Monika Wrona- Zawada

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Katarzyna Nawrot

po rozpoznaniu w dniu 20 lutego 2020 roku w Kielcach

na rozprawie

sprawy z powództwa G. C.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Starachowicach

z dnia 20 września 2019 roku sygn. I C 216/19

I. oddala apelację;

II. zasądza od G. C. na rzecz Towarzystwa (...) S.A. w W. kwotę 900 (dziewięćset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

**Sygn. akt IICa 1632/19**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20.09.2019r. Sąd Rejonowy w Starachowicach:

- w pkt. I zasądził od Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz G. C. kwotę 15 720 zł tytułem zadośćuczynienia (na podstawie art. 446 § 4 kc), z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w płatności od dnia 26.08.2018r. do dnia zapłaty;

- w pkt. II oddalił powództwo w pozostałej części (tj. do kwoty 8000 zł);

- w pkt. III zasądził od Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz G. C. kwotę 1962,93 zł tytułem kosztów procesu.

Podstawy faktyczne i prawne tej treści rozstrzygnięcia Sąd pierwszej instancji przedstawił w pisemnym uzasadnieniu (k.96-101)

Wyrok w części oddalającej powództwo - co do kwoty 8000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 26.08.2018r.- zaskarżył powód. W wywiedzionej apelacji zarzucił naruszenie:

- art. 446 § 4 kc, o ile Sąd Rejonowy doszedł do wniosku, że kwota 30 000 zł stanowi odpowiednie zadośćuczynienie za doznaną przez powoda - na skutek śmierci matki – krzywdę;

- art. 362 § 1 kc, poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że poszkodowana „przyczyniła się do powstania szkody w 20 %”, podczas gdy brak materiału dowodowego wskazującego jednoznacznie, że poszkodowana do szkody się przyczyniła.

Wobec powyższego skarżący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i zasądzenie kwoty 8000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 26.08.2018r. oraz kosztów procesu za obie instancje.

Pozwany (w odpowiedzi na apelację) wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, con następuje:**

Apelacja okazała się niezasadna i jako taka podlegała oddaleniu.

Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia, co do wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (z punktu widzenia właściwych do zastosowania w tym przypadku norm prawa materialnego). Sąd Okręgowy, w braku jakichkolwiek ku temu przeszkód, w całości przyjmuje je za własne. W szczególności nie były one kwestionowane w apelacji, brak bowiem w jej treści zarzutów naruszenia prawa procesowego, a szczególności art. 233 § 1 kpc. Innymi słowy skarżący nie zarzuca wadliwości oceny materiału dowodowego, nie stawia wprost zarzutu błędu w ustaleniach. Przy czym pamiętać należy o tym, że zarzut błędnych ustaleń winien być zawsze konsekwencją zarzutu naruszenia prawa procesowego, gdyż jego brak, w sytuacji zarzucenia błędu w ustaleniach, powoduje, że ten ostatni już co do zasady będzie bezpodstawny. Warunkiem skuteczności zarzutu wadliwości ustaleń faktycznych, jest w pierwszej kolejności wykazanie nieprawidłowości oceny materiału dowodowego. Z tych względów skarżący nie podjął nawet próby zwalczania prawidłowości poczynionych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń. Tych kryteriów z całą pewnością nie spełnia zawarte już w uzasadnieniu apelacji (a więc nie mające postaci skonkretyzowanego zarzutu błędu (poprzedzonego zarzutem wadliwości oceny materiału dowodowego) stwierdzenie, że nie było materiału dowodowego na ustalenie „przyczynienia się matki pozwanego do powstania szkody w 20 %”. W tym miejscu wyjaśnić należy, że operowanie pojęciem przyczynienia się w %-ach, jest pewnym nieuprawnionym, na tle wykładni i stosowania art. 362 kc, „skrótowym myślowym”. Nie istnieje bowiem „poziom procentowego przyczynienia się” w rozumieniu art. 362 kc, a jedynie -możliwe do uwzględnienia przyczynienie się poszkodowanego jako efekt analizy uprzednio ustalonego zachowania się poszkodowanego, pozostającego oczywiście w normalnym związku przyczynowym z zaistniałą szkodą, który dopiero może stanowić podstawę odpowiedniego zmniejszenia obowiązku naprawienia szkody – stosownie do kryteriów wskazanych w art. 362 in fine kc. Zatem, to zawarte w uzasadnieniu apelacji i wyżej przywołane już stwierdzenie (stanowiące także element zarzutu naruszenia prawa materialnego), nie mogło być nawet wstępnie interpretowane w kategoriach „błędu w ustaleniach”, bo de facto odnosiło się już do efektu prawnomaterialnej oceny, jakiej dokonał Sąd Rejonowy w oparciu o ustalony stan faktyczny, w tym okoliczności ilustrujące zachowanie matki powoda bezpośrednio przed zdarzeniem i w jego chwili.

Niezależnie od tego rację ma pozwany, o ile w odpowiedzi na apelację słusznie zwraca uwagę na to, że taki poziom przyczynienia się matki pozwanego do powstania szkody, jaki uzasadniał zmniejszenie należnego powodowi zadośćuczynienia o 20 %, był bezsporny. Wniosek ten w sposób oczywisty wynikał z treści uzasadnienia pozwu, gdzie powód nie godząc się na zmniejszenie zadośćuczynienia o 60 %, akceptował takie zmniejszenie o 20 %. Zatem ta okoliczność była przez stronę powodową uwzględniona przy określaniu wysokości dochodzonej pozewem kwoty.

Zatem uznanie przez powoda poziomu przyczynienia się jego matki do powstania szkody, a w konsekwencji tego zaakceptowanie obniżenia należnego mu zadośćuczynienia o 20 %, czyni bezprzedmiotowym zarzut naruszenia art.

362 kc (a nie 362 § 1 kc, jak zapewne omyłkowo zostało to zapisane w apelacji). Tym samym jest on oczywiście niezasadny.

Sąd Okręgowy w całości aprobuje dokonaną przez Sąd pierwszej instancji prawnomaterialną ocenę tej prawidłowo ustalonej podstawy faktycznej zaskarżonego wyroku, także w zakresie wyprowadzonego wniosku, co do rozmiarów krzywdy i wysokości należnego powodowi z tego tytułu zadośćuczynienia. Bezprzedmiotowym pozostaje przytaczanie w tym miejscu raz jeszcze tego, na co trafnie wskazał Sąd pierwszej instancji w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, skoro Sąd Okręgowy w całości przyjmuje to za własne. Bezprzedmiotowym pozostaje odwoływanie się przez skarżącego do treści wyroków innych sądów powszechnych, w sytuacji, kiedy po pierwsze nie wiadomo w jakich stanach faktycznych one zapadły, po drugie takie orzeczenia nie stanowią o mierniku identyfikacji wysokości należnego zadośćuczynienia w konkretnym, a więc zindywidualizowanym stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy, po trzecie już co do samej zasady, ustalanie wysokości zadośćuczynienia w każdym przypadku, wymaga analizy całokształtu okoliczności w tej konkretnej sprawie, czego prawidłowo dokonał Sąd Rejonowy. Nie jest tak, że wiek osoby, która zginęła w wypadku, nie ma żadnego znaczenia dla oceny rozmiarów doznanej krzywdy przez osobę z kręgu określonego w art. 446 § 4 kc, szczególnie jeżeli osoba ma lat ponad 90 lat i obiektywnie rzecz postrzegając osoby jej bliskie muszą w sposób naturalny brać pod uwagę to, jakie znaczenie ma upływ czasu dla osoby pozostającej już w tak sędziwym wieku. Oczywiście, śmierć takiej osoby w wyniku nagłego zewnętrznego zdarzenia jest okolicznością generującą poczucie krzywdy, ale jej rozmiary w sposób naturalny ulegają zmniejszeniu wobec świadomości, że jednak nastąpiło to u schyłku życia. Nie można tego nie rozróżniać – także w aspekcie rozmiarów krzywdy i wysokości należnego w związku z tym zadośćuczynienia - w zestawieniu z sytuacją, w której nagłą śmierć ponosi osoba młodsza, gdzie brak podstaw, do przypisania jej bliskim „stanu liczenia” się z tym, że odejście bliskiej osoby mogło nastąpić także w sposób naturalny. Z tych względów Sąd Okręgowy nie podziela poglądu wyrażonego przez Sąd Apelacyjny w Rzeszowie (w orzeczeniu przywołanym w apelacji), jakoby wiek osoby która ponosi śmierć w wyniku nagłego zdarzenia, szczególnie wiek podeszły, nie miałby mieć żadnego znaczenia dla oceny rozmiarów krzywdy osoby poszkodowanej, jak i wysokości należnego z tego tytułu zadośćuczynienia.

Reasumując, Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy, tj. uwzględniający wszystkie kryteria „odpowiedniości” – w rozumieniu art. 446 § 4 kc, ustalił wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia na kwotę 30 000 zł, które następnie odpowiednio, tj. stosownie do kryteriów wskazanych w art. 362 kc, zmniejszył o 20 %, zasadzając ostatecznie pozostałą część zadośćuczynienia, czyli ponad kwotę już dobrowolnie wypłaconą przez Ubezpieczyciela (która wynosiła 8280 zł).

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 kc, orzekając o kosztach postępowania apelacyjnego na podstawie art. 98 § 1 kpc w zw. z art. 397 § 3 kpc oraz § 2 pkt. 4, § 10 ust. 1 pkt. 1 Rozp. Min. Spr. z dnia 22.10.2015r. (Dz.U.2015,poz.1800).

SSR(del.) Monika Wrona-Zawada SSO Mariusz Broda SSO Elżbieta Ciesielska

Z: odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego.